

Gazeta Poznańska

POZNAŃ

DZ. Nr 55 06-03-2001

*Krystyna Janda zagrała
z córką Marią Seweryn*

Podzielić się doświadczeniem

W ramach cyklu „Poznańska premiera” agencja „Gruv Art” zaprezentowała wczoraj w Teatrze Wielkim spektakl Donalda Marguliesia „Opowiadania zebrane”. Zagrały w niej Krystyna Janda (zarazem reżyser przedstawienia) oraz jej córka, Maria Seweryn.



Fot. W. WYLEGALSKI

Krystyna Janda i Maria Seweryn.

To rzecz o relacjach pomiędzy szanowaną autorką krótkich opowiadań Ruth Steiner, a początkującą autorką Lisą Morrison.

– Bez względu czy ta premiera byłaby sukcesem czy nie, wspólne doświadczenia zawsze są ważne. Okazało się, że wybór tekstu jest dobry. To, że jesteśmy rodziną nie przeszkadza. Problemy zawarte w tym tekście są wyraźnie zarysowane, a nasze zamierzenie główne, aby się zderzyć na scenie i wymienić doświadczeniami co wieczór się realizuje. Jestem w komfortowej sytuacji jako reżyser. Co wieczór katuję moje dziecko – mówiła przed spektaklem Krystyna Janda. – Mama nie jest trudna, ale jest reżyserem – dodała Maria Seweryn. – Funkcji reżysera od roli matki nie można rozdzielić. Mary-

sia uczy się ode mnie abecadła teatralnego. Zawsze po spektaklu siadamy i wszystko korygujemy – podkreśliła Krystyna Janda.

To ich pierwsze wspólne przedsięwzięcie teatralne. Na razie dalszych planów nie mają. Krystyna Janda przyznała, że do tego projektu zabierała się z dużym wahaniem. Przygotowania trwały dwa lata. Janda myślała nie tylko o stronie artystycznej i komercyjnej, ale też o obowiązku matki przekazywania swoich doświadczeń – Nie ukrywam, że postanowiłam to zrobić, aby podzielić się w sposób jak najbardziej naturalny 25 latami moich doświadczeń scenicznych, osiągnięć i spostrzeżeń. – stwierdziła Krystyna Janda. – Mam wielkie szczęście, że mnie to spotkało – dodała Maria Seweryn. **MAZ**